



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za dostarczenie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitiów jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie wraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Pana Maryi Nr. 33. — Telefon Nr. 5

Loterja Klasowa na Inwalidów Wojennych

w Królestwie Polskiem.
(2-ga Loterja Klasowa Legjonów Polskich).

WARSZAWA

TRĘBACKA 2.

Na 23,000 losów — 16,000 losów i 21 premja wygrywają razem

3 miliony 335,000 marek.

Główne wygrane piątej klasy: 300,000, 180,000, 150,000, 125,000 mk. i wiele innych.

Celem umożliwienia wszystkim granta na naszej loterji — losy podzielono na połówki, ćwiartki i ósemki.

Cena losu w każdej klasie 26 marek.

1/2 losu 13 mk., 1/4 losu 6 mk. 50 fen., 1/8 losu 3 mk. 25 fen.

Ciągnięcie piątej klasy trwać będzie od 25 września do 18 października.

Bank Ziemiański gwarantuje wypłatę wygranych.

0296

Dźwignia odrodzenia.

II.

Zastanówmy się jednak na chwilę nad doniosłością tych dróg. Droga przykładu, bez wątpienia, ma już w pedagogice ustaloną opinię, a stąd zbytecznym by było kruszyć kopie w jej obronie. Chodzi więc tylko o to, jak daleko może sięgać wpływ przykładu, czyli, innymi słowy, jak wielki może być zakres jego działania. Z doświadczenia wiemy, że przykład działa skutecznie tylko tam, gdzie istnieje jakaś spójnia, czy to wewnętrzna, czy zewnętrzna, a więc krwi, uczucia, tradycji, interesu. Nawiasowo należy tu nadmienić, że w kierunku ujemnym, przykład działa łatwiej, co się daje wytłómaczyć tem, że sprzyja mu więcej grunt ambicji, ochłowości i namlotności ludzkiej, gdy — przeciwnie — przy dodatnim wywołuje walkę z tą samą naturą.

Zachodzi dalekie pytanie: jak oddziaływać na szersze kręgi społeczeństwa, gdy się niema z nimi styczności? Nie wątpliwie na przynętę propagowania moralności, rzadko kto się z nas skusi; wypadnie więc ułatwić zadanie zyskiwania prozelitów w ten sposób, że da się im możliwość wtapowania do samego stowarzyszenia, które w jakim razie nie tylko przez jakąś, ale i ilość uczestników będzie mogło skuteczniej promieniować na swe otoczenie. W tym celu warunki statutu, stanowiące o przyjęciu do związku etycznego, nie powinny być zbyt uciążliwe, aby nie tamowały wejścia do niego tym jednostkami, które bądź przez nieświadomość, bądź przez słabą wolę nie zawsze chodziły prawą drogą.

Jednym słowem, drzwi prowadzące do związku etycznego powinny stać otworem nie tylko dla jednostek zupełnie nieskazitelnych pod względem etycznym, lecz i dla tych wszystkich, którzy uznają i pragną wprowadzić w życie postulaty związku. Inna rzecz, gdy będzie chodzić o wybór zarządu, czyli o reprezentację związku na zewnątrz: do tych osób należy zastosować wysoką i ścisłą

miarę wymagań etyki chrześcijańskiej, gdyż oni powinni utworzyć ów areopag moralny, który ma dawać dyrektywę całej organizacji związku.

Kończąc te moje uwagi, wywołane projektem p. St. Krzaczynskiego, byłbym zdania, aby początkowo zalecał przez niego organizację nazwać skromniej, t. j. zamiast „armja” na przykład „dźwignia odrodzenia”, a dopiero w miarę jej rozrostu odpowiednio przemianować, nie wyzbywając się zamiaru utworzenia „trybunału moralności”. Osobom, opracowującym statut należałoby wejść również w kontakt z zawiązującym się w tym czasie w Poznaniu „Powszechnem Towarzystwem Wychowawczem”, którego zadania mogą być pokrewne ze związkiem etycznym.

Vetus.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowo). Wielka Kwatery Główna donosi dnia 22 września 1918 r.:

Zachodni teren walk.
Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego ks. Ruprechta.

Na zachód od Fleubaix oraz na południe od Havricourt odparliśmy angielskie ataki częściowe, zaś na północ od Scarpy odrzuciliśmy silne ataki nieprzyjacielskie.

Podczas własnego przedsięwzięcia pod Moeuvres wzięliśmy do niewoli 45 jenców.

Grupa wojsk generała-pułkownika v. Boehna.

Po daremnych atakach częściowych dwu dni poprzednich, Anglijcy przedsięwzięli wczoraj znów wielką jednolitą ofensywę. Celem jej było przełamanie frontu na południe od Cambrai. Wczesnym ranem pod osłoną gęstych fal ognia piechoty angielskiej przystąpiła w totalizymie wózów pancernych i lotników do ataku pomiędzy lasem Gouzeaucourt a Hargicourt. W oczekiwaniu ataków nieprzyjacielskich odsunęliśmy w nocy z 19 na 20 b. m. nasze stanowiska obronne z nad wolnego terenu na wschód od Epeky do starych stanowisk angielskich pomiędzy Villers Guislain a Bellicourt.

Gdy nieprzyjacieli w gęsto po sobie następujących kolumnach z nad własną przypuszcili szturm na nasze linie, spotkał go przygotowany ogień obrony naszej artylerji, piechoty i karabinów maszynowych. Atak zalał się przed naszymi poścymami.

Po silnym przygotowaniu artyleryjskim nieprzyjacieli rozpoczął ponownie ataki. Ta druga nawała nieprzyjacielska rozchwiała się również uszupelnienie.

Anglijcy przejęciowo wtargnęli do południowo zachodniej części Villers Guislain

oraz do folwarku Quenomont. Natychmiastowe kontruderzenie wyparło ich stąd.

Pod wieczór oraz w nocy po ogniu artyleryjskim największego napięcia nastąpiły nowe gwałtowne ataki, które zostały przez nas odparte.

Wczorajszy dzień bojowy odznaczył się wśród dni ciężkich walk na zachodzie szczególniejszymi sukcesami. Niemieckie pułki strzelców pieszych i konnych pułki wschodnio i zachodniopruskie, poznańskie, dolnośląskie, westfalskie, nadreńskie i bawarskie oraz wojska gwardji załadowały wczoraj Anglikom poważną klęskę. Nieprzyjacieli poniosł jak najcięższe straty na całym froncie ofensywy.

Główny udział w tym pełnym sukcesie przypada naszej artylerji.
Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Pomiedzy Ailette a Aisne działalność artyleryjska pozostawała dość mierną. Pod wieczór ożywiła się ona w połączeniu z gwałtownymi atakami częściowymi na wschód od Vauxaillon, pod folwarkiem Vaurains oraz na północ-zachód od Fally.

Pierwszy generał-kwatermistrz Lt Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN. (Urządowo) donoszą dnia 21-go września 1918 r.:

Włoski teren walk.
Przedsięwzięcia nieprzyjacielskie przeciwko części naszych stanowisk w odcinku Tonadale silitonano w zarodku naszym ogniem niszczącym.

W Judykarij, w dolinie Comsa, przy Moro i na płaskowzgórzu lokalne walki.

Miedzy Brenta i Piawa ograniczyli się Włosi, po niepowodzeniach ostatnich dni, do słabszych ataków przeciwko naszym stanowiskom pod Tasson, na północnym wschodzie od Monte Petrica. Wszystkie natarcia całkowicie odparto.

Zachodni teren walk.
U wojsk ces-król. nic ważnego.

Albanja.
Nie było godnych zaznaczenia operacji bojowych.

Sześć sztabu generalnego.

Nowa ofensywa Wloch.

„Neue Korespondenz” notuje szereg głosów prasy francuskiej, z których wynika, że armje włoskie mają zamiar rozpocząć nową ofensywę przeciwko Austriji.

Administracja francuska dla Alzacji i Lotaryngji.

Ze źródeł szwajcarskich donoszą: Rząd francuski uznał za stosowne już teraz utworzyć administrację specjalną dla Alzacji i Lotaryngji w oczekiwaniu odzyskania tych prowincji. Administracja ta ma podlegać wice-sekretarzowi stanu i przekazywać

będzie byłemu ambasadorowi francuskiemu w Berlinie, Juljuszowi Cambonowi.

Sily koalycji na Syberji.

Z Moskwy donoszą: Jak donosi „Pravda” pomoc, która nadeszła dla Czecho-Słowaków wynosi ogółem 30,000 ludzi, w tem 5,000 japończyków, 10,000 francuzów, 10,000 amerykańców i 5,000 anglików. Ruch kolejowy na Syberji uległ dziesięciodniowej przerwie z powodu przewożenia wojsk.

Bunt lotyżyski.

Kijów. Podług doniesień z Petersburga niepomysłny dla bolszewików przebieg na froncie północnym przypisać należy temu, że pułki lotyżyskie zawiodły. Lotyżysze, którzy dotychczas byli najwierniejszą podporą rządu sowieckiego, zbuntowali się i odmówili udziału w walce przeciwko anglikom.

„Hiszpanka” w armji.

„National Tidende” donosi ze Sztokholmu:

Z powodu srożącej się epidemii choroby hiszpańskiej w wojsku, rząd postanowił tegoroczne manewry jesienne odwołać i odroczyć powołanie rekrutów w rozmaitych pułkach.

Do 16 września zanotowano 21,000 wypadków choroby hiszpańskiej w armji.

Japenja powiększa sily zbrojne.

„New York Evening Post” w korespondencji z Tokio podaje, że na początku lipca japońska rada koronna postanowiła w niestychny sposób powiększyć sily zbrojne lądowe i morskie. Armja, licząca dotychczas 21 dywizji po 4 pułki każda ma być powiększona do 42 dywizji po 3 pułki każda, które ze swej strony dzielą się będą na 21 korpusów armji. Koszty utrzymania wynosić mają 174 miliony jen. Marynarka ma być powiększona o 3 eskadry bojowe po 6 okrętów liniowych każda, oraz o 1 eskadrę krążowników, złożoną z 8 pancerników.

Panu Łętkowskiemu...

Sławetnemu na Częstochowę. Parłkikę i Kucelin feljetonistę, w dowód nieuznawania jego pracy twórczej — poświęca Autor.

W „Gazecie Częstochowskiej” pisują niejaki p. J. Łętkowski nie — dzielenie feljtonu pod satyrycznym nagłówkiem „Drzazgi”.

Domorosły satyryk w sposób godny politowania (nad samym autorem) krytykuje p. X., zarzucając mu gołosłownie, że nie umie napisać poprawnie listu handlowego do fabryki zapalek. Dodam nawiasem, że list ten czytałem w kopjaie i, jak na handlową korespondencję, nie znalazłem tam nic godnego zarzutu. Tyle o liście, więcej atoli można powiedzieć o autorze chybionej krytyki.

Gdybym p. Łętkowskiego chciał pognać w opinji publicznej — przytoczyłbym kilka jego kwiecistych elaboratów w dosłownym brzmieniu. Ale nie czynię tego, hołdując wzniosłej sentencji: nie znęcajcie się nad tymi, co nie wiedzą, co piszą.

Dla charakterystyki sławetnego feljtonisty wystarczą tylko na znamiennejsze ustępach wspomnianej krytyki.

P. Łętkowski pisze:

„Być redaktorem — to nie sztuka — biższe się pióro w lewą rękę — nożyce w prawą i...” wio koniuk. A jeżeli taki redaktor weźmie czasem pióro w prawą rękę, i napisze list do fabryki zapalek — to się ludziska śmieją, że pełno w nim błędów ortograficznych i stylistycznych. Mówi stare przysłowie polskie: „kto pod kim dotki kopie, sam w nie wpada”. P. X. wykopaj p. Y. karę na 50 marek — sobie wątpliwą satysfakcję moralną”.

Gdyby w liście do fabryki zapalek były błędy stylistyczne, temu by się może nikt rozsądny nie dziwił, ale gdy „posiadający redaktorskie kwalifikacje” feljtonista — kry-

Zamknięcie granicy hiszpańsko-francuskiej.

Dzienniki dowiadują się, że na wczorajszej naradzie ministrów po dokładnym zbadaniu stanu zdrowotnego półwyspu postanowiono niezwłocznie zamknąć granicę francuską.

Zamach na Trockiego.

W Kursku dokonano zamachu na Trockiego. Żołnierz strzelił do niego, chybił jednak. Rząd ukraiński odkrył spisek na życie przewodzącego rosyjskiej delegacji pokojowej, Rakowskiego.

Turcy zajęli Baku.

Wiedeńskie c. i k. Biuro Korespondencyjne donosi: Zajęcie Baku odbiło we wszystkich muzeach Kaukazu wielką radość i żywe uczucie wdzięczności dla wojsk, które brały udział w zajęciu tego miasta. Szczególnie odznaczył się 56 pułk, pozostający pod dowództwem Fehmi Beja. Pułk ten walczył kilka godzin na białą broń z Anglikami. Liczba jeńców i zdobyczy jest poważna.

Chwila bieżąca.

— Książę Eryk, najmłodszy syn królestwa szwedzkiego, zachorował na t. zw. „hiszpankę”, przyczem nie wytrzymał wysokiej gorączki i umarł w 29 roku życia.

— Rząd sowieński rosyjskich postanowił przyłączyć się do noty austriacko-węgierskiej.

— Wicekanclerz v. Payer przyjął pojedynczo przywódców stronnictw na poufną konferencję.

— Niemieckie łodzie podwodne zatopily przy wybrzeżu amerykańskim parowce: „Laife Adon”, „West bridge” i „Ebere”.

— Konferencja robotnicza w Londynie uchwaliła sprawozdanie komisji w sprawie celów wojennych w redakcji zmienionej przez komisję, poczem została odrzucona.

Rząd niemiecki za pośrednictwem swego poselstwa w Szwajcarii zaprotestował przeciw atakowaniu przez lotników nieprzyjacielskich niemieckich lazaretów.

Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

Nota pokojowa Ojca św.

Kopenhaga, 22 [9. „Nationaltidende” donosi z Rzymu:

Po otrzymaniu noty i pisma odczynnego cesarza Karola, miał papież oświadczyć, że wprowadzić nie wystąpił z interwencją w sprawie pokoju, gdyż nie ma przekonania ażeby ona mogła mieć rezultaty dodatnie, jednak wyraża do państw notę, w której oświadczy, że czułby się szczęśliwym, gdyby dzieło pokojowe doprowadzone mogło być do końca.

Ne będzie wspólnej odpowiedzi.

Biuro Reutersa donosi z Londynu: Ponieważ nota pokojowa Austro-Węgier nie była zwrócona do wszystkich rządów razem, lecz do każdego z osobna, przeto ma być prawdopodobnem, ażeby miała na nią nastąpić wspólna odpowiedź. — Stanowisko poszczególnych państw wobec noty znane jest z mów odpowiedzialnych mężów stanu państw koalycji.

Po amerykańsku.

„Zuercher Morgenzeitung” donosi za dziennikami amerykańskimi: Sprawa noty pokojowej austriackiej zatwierdzona została w przeciągu 30 minut, wliczając w to przyjęcie noty do wiadomości i odpowiedź na nią.

Mowa Clémencesu odpowiedzią.

Wiedeńskie c. i k. biuro korespondencyjne donosi:

Posel szwajcarski w Wiedniu po wiadomości wczoraj ministra spraw zagranicznych na zasadzie komunikacji

tyk popełnia błędy stylistyczne i gramatyczne, z tego się ludziska napewno więcej, niż z owego listu, uśmieja.

Przedewszystkiem co znaczą te kreski (=) panie Łętkowski? Czy pan chce instalacje elektryczne zakładać w szych „Drzazgach”? Zbyteczna praca! elaborat pana oświecimy dostatecznie bez uciekania się do wynalazku Edisona.

W y k o p a ć można dół, rów, studnie, albo kartofle, buraki, marehew — ale nie można wykopywać kary ani satysfakcji — panie stylisto!

W tymże artykule na innym miejscu p. Łętkowski pisze:

Państwo X. w jak najlepšíj zgodzie żyją razem... Widzimy ich codziennie, jak specjalnie szukają sensacyjnych wiadomości... p. X nie ukończył żadnego zakładu naukowego, a tym samym nie posiada żadnych kwalifikacji... redaktorowi pisma nie potrzeba specjalnych szkół i może być nim każdy, który ukończył 20-ty rok życia itd. itd.

W powyższych ustępach pomijam styluki, grzeszące przeciw poprawności stylistyki, ale nie mogę pominąć błędów gramatycznych: „tym samym” zamiast tem samym lub tym samym (zależnie od pisowni), albo „jak najlepszej” zamiast jak najlepszej (jak z przymiotnikami i przysłówkami w stopniu najwyższym — pisze się zawsze oddzielnie).

Otóż to, panie Łętkowski, zapewne przekonałem pana, że gramatyka i stylistyka, to rzeczy niezmiernie zawile. Wielka szkoda, że wymieniając różne staropolskie przysłowia, nie przypomniał pan sobie w stosownej chwili ludowej gadki o Marcinku, który uczył Marcina. Wówczas niechybnie, zamiast wglądać w tajniki prywatnej korespondencji, spojrzaby pan baczniejszym okiem we „własne podwórko”.

Naprzekład w artykuliku o „Mandarynie Wu” (Nr. 177 „Gazety Częst.”) znalazłby pan doskonały wzór artystycznej

krytyki, ozdobiony całym bukietem kwiatków gramatycznych w rodzaju: „wysokie drzewiane parapety stylem i tonem znakomicie harmonizujące z cołoscia; a ozdobione gobelinowymi makalkami (?) i t. d. Po przeczytaniu powyższego „arcydziela” zadaly pan sobie niewątpliwie pytanie:

— Czy artykuł ten składał pijany zeceer, a poprawiał nieprzytomny korektor, czy też odwrotnie: zeceer był nieprzytomny, a korektor pijany?

Prędzej to pierwsze — panie Łętkosiu — bowiem wiadomo powszechnie, że zeceerzy dziś lepiej zarabiają od korektorów i... feljtonistów.

Rozwijając dalej wątek tematu mogłby pan następnie udać się do naczelnego redaktora p. B. Grabowskiego z zapytaniem mniej więcej podobnej treści:

— Panie chlebobdawo, na jakim uniwersytecie pan studiował literaturę?

— Dalej stać do jasnej... hiszpanki!... usłyszysz pan niezawodnie odpowiedź.

Ot — i miałby pan wdzięczny temat do feljtonu, temat bez porównania bardziej odpowiedni, a daleko mniej niebezpieczny.

A teraz — co? Zblamowaliśmy się panie Łętkosiu. W satyrycznym ferwerze, ścigając handlowego korespondenta, sami mimowoli wdępnaliśmy... na osłą łąkę: zagłuszt ośmieszyc lksa — ośmieszyc pan sam siebie.

Gdyby naszemu muz obłudniowemu, panu Szwarzenberg-Czernemu przeczytał to pa na bezensoewo dyrdymaiki, niewątpliwie szlachetny poeta odwróciłby się do góry plecami na familijnej kanapie i zadeklamowałby z patosem:

„Wszystko mu dales, co dać mogles Panie, Talenty, urodę, angielskie ubranie, Filowcy „melon” i drewniane trepki — Tylko jednego brak ma... piątej w głowie klepki”. Y.

Teatr „PARYSKI” Tylko 5 występów

K. Junoszy Sępowskiego

Znakomitego artysty teatru „Rozmaitości” w Warszawie w otoczeniu własnego doborowego zespołu.

We wtorek dnia 1 Października 1918 r.

W środę dnia 2 Października 1918 r.

„WALC”

Komedja w 3-ach aktach H. Ruskaja

„EKRAŃ”

Komedja w 4-ach aktach A. Sutry

W czwartek 3 Października r. b.

W piątek 4 Października

„Wef za wef”

Komedja w 3-ach aktach Nicodemiego

„Antoś opiekuńczy”

Komedja w 3-ach aktach A. Piccarda

W sobotę 5 Października

„NIEWIERNĄ” Komedja w 3-ach aktach Bracco

Bilety wcześniej do nabycia w cukierki W-go Jackowskiego, Począt. o g. 8 m. 15 punkt.

Cwiczenia gimnastyczne na reku pod kierunkiem p. Lewandowskiego wykazywały mistrzami w tej arcyfrudnej sztuce koziołków i łamaczów zostali pp.: Piltz Stanisław (I nagroda) Masłankiewicz (II) i Piltz Aleksander (III).

GIMNAZJUM T-wa Opieki Szkolnej

z dniem 28 września zostaje przeniesione na ul. Kościuszki Nr. 21

REMIZA WARSZAWSKA Kantor Przewozowy I. KOSSOWSKIEGO

przeniesiony został z ulicy Kościuszki 41 na ulicę św. Stanisława Nr. 5 (róg Kościuszki) do domu własnego.

DOKTOR

Stefan Purski

przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-6 pp. Pacje od 12-2 choroby skórne i weneryczne
Częstochowa ul. Piętna 5.
I-sze piętro. 754

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

ul. Panny Marji Nr. 10.
Wymywanie zębów bez bólu. Plomby
Zęby sztuczne. Korony.
Laboratoryum zębów sztucznych.
codz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

Meble

kredensy, stoły, krzesła, szafy, biurka, garnitury, meble, lustra, łózka po cenach przystępnych poleca skład Mebli ul. P. Marji Nr. 12. 1062-

Sprzedam

wypożyczalnie książek Księgarnia Lipskiej 2043

Parceluje

majątki ziemskie. Wiad. Truskowski Częstochowa Kościuski 45. 2051-

Fabryka Cukrów Mieczysława Webera pod firmą Bonbons de Varsovie ul. P. Marji 29

29 poleca specjalnie Irysy

Sok

Malinowy prawdziwy zamiast Herbaty poleca fabryka Cukrów Mieczysława Webera Bonbons de Varsovie ul. Panny Marji 29

Fabryka

Leona S. Hassfelda w Warszawie ul. Czakoiego 1870 r.) wyrabia i poleca patentowane nieprzemakalne selowki z obcasami ze sztucznej skóry Elesha po cenie 12 mk. za komplet w detalicznej sprzedaży, hurtowo odstępuje się rabat. Sztuczna skóra „Elesha” nie ustępuje w trwałości obecnie garbowanym skórom przy cenie jest o kilkadziesiąt procent tańsza. Panowie Szwajcy mogą nabywać „Elesha” w plytsch. Zadać selowki „Elesha” wszędzie 0310-

Afisz

klepsydry, ogłoszenia rozstrutki i t. p., drukuje F. D. Wilkoszewski Częstochowa, ul. Panny Marji 38.

Najtańsze źródło!

Chustki zimowe i jesienne oraz wszelkie białe towary najtaniej do nabycia u J. Kąsińskiego ul. Panny Marji Nr. 12

2 Paniątki

młode, inteligentne, z 4 kl. wykształceniem, poszukują jakiegoś zajęcia. Wiadomość w Gońcu

Dom

murowany przy Wiel. Ryнку z placem blisko klasztoru do sprzedania. Wiad. w Adm. G. nca 2067-

Potrzebni

chłopcy do praktyki i do pomocy. Zakłady Mechaniczne B-ci Szczęsnych Zielona 15 2018-

Sprzedam

kosium welwetowy Wieluńska 3 2074-

W niedzielę

23 w parku Staszyców w piwarskiej alei po prawej stronie od wejścia na 4 (firma egzystuje od 1870 r.) wyrabia i poleca patentowane nieprzemakalne selowki z obcasami ze sztucznej skóry Elesha po cenie 12 mk. za komplet w detalicznej sprzedaży, hurtowo odstępuje się rabat. Sztuczna skóra „Elesha” nie ustępuje w trwałości obecnie garbowanym skórom przy cenie jest o kilkadziesiąt procent tańsza. Panowie Szwajcy mogą nabywać „Elesha” w plytsch. Zadać selowki „Elesha” wszędzie 0310-

W I prógimnazjum koedukacyjnym

w Kłobucku wakuje posada kierownika pensja 500 marek miesięcznie kandydaci z wykształceniem uniwersyteckim mogą przesłać ofertę pod adresem ul. Jasnogórka 12 m 8 2075-

Potrzebna

maszyna do obcinania książek, maszyny i narzędzia introligatorskie. Zgłaszać się listownie. M. Markiewicz Ogrodów. 28. 207a

Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty

swego rządu, że francuski minister spraw zagranicznych w piśmie skierowanym w dniu 19 bm. do p. szwajcarskiego w Paryżu potwierdza odbiór noty rządu austro-węgierskiego z dnia 14 bm., zaznaczając przytem, że odpowiedź francuska na propozycję hr. Buriana zawarta jest w mowie francuskiego prezesa ministrów Clemenceau, wypowiedzianej w senacie w d. 17 bm., tekst zaś tej mowy znajduje się we francuskim „Journal officiel” z dnia 18 bm.

Nie łatwo będzie odpowiedzieć na tę odpowiedź, która formą swoją w sposób rażący odbiega od zwyczajów, panujących dotychczas nawet w stosunkach państw wojujących.

KRONIKA

Z nabożeństwa drukarzy

W ub. niedzielę o godz. 11 i pół w kościełku im. Marii odprawione zostało nabożeństwo na intencję nowozałożonego Związku drukarzy w Częstochowie. Podczas nabożeństwa podniósł przemowę wygłosił ks. kan. senjor prof. M. Ciesielski. Pienia religijne na chórze wykonał chór amatorski oraz p. Teofil Rezier odegrał na skrzypcach kilka utworów muzycznych. Spiewał solo p. Władysław Zieliński.

Zebrań rodziców i wychowawców.

W ub. niedzielę w sali szkolnej przy ul. Panny Marji Nr. 35 odbyło się zebrań rodziców i wychowawców, zwolane przez inspektorat szkolny, celem wspólnego omówienia sprawy wychowania pozaszkolnego młodzieży.

O godz. 4 i pół po południu posiedzenie zgał p. inspektor Kuropatwiński, uzasadniając w rzeczowej przemowie potrzebę powołania do życia organizacji społecznej, której zadaniem byłoby roztożeczenie umiejętnej opieki nad młodzieżą poza szkołą.

Na przewodniczącego wybrano ks. kan. Wróblewskiego, który zaprosił na asesorów pp. Płodowską i Kędzierskiego, oraz na sekretarza mec. Gawrońskiego.

Na wstępie obrad ks. pref. W. Kneblewski wygłosił przemowę, w której wykazał za pomocą danych statystycznych zło i zgorznienie, szerzące się wśród młodzieży w dzisiejszych czasach, wskutek złego otoczenia, nieostrosynych zabaw i demoralizującego wpływu kinematografów. W celu uchronienia młodzieży od zgubnych wpływów życia pozaszkolnego, mówca w gorących słowach popierał projekt utworzenia specjalnego Towarzystwa, mającego na celu dostarczenie godziwych rozrywek dla młodzieży.

W danej sprawie zabierali głos pp. inspektor Kuropatwiński i dyr. Płodowska, który w imieniu organizatorów komisji zajęć pozaszkolnych postawił wniosek, aby wspomnianą komisję założyć przy i kole P. M. S. Ogólne zebrań wniosek powyższy przyjęło jednogłośnie.

Senjor prefektów, ks. kan. Ciesielski zalecał, aby prace komisji zostały oparte

na ustawie zorganizowanego już w Warszawie Tow. przyjaciół młodzieży.

Do komisji zajęć pozaszkolnych, w charakterze tymczasowego zarządu, wybrano z prawem kooptacji panie: Bigańską, Kuropatwińską, Ebertową, Głazkównę, Płodowską i Zielińską, oraz pp. inspektora Kuropatwińskiego, ks. Kneblewskiego, Sojickiego, Kozickiego i Krakowieckiego.

Przy omawianiu zakresu prac i środków powstającego towarzystwa wyłonił się projekt założenia specjalnego kinematografu dla młodzieży szkolnej. Projekt ten został nader życzliwie powitany przez zebranych. Kinematograf urządzony będzie z fundusów udziałowych. W tym celu 12 osób z posród zebranych, zapisało się na udziały w wysokości 50 mk.

Ponadto omawiane jeszcze sprawę boiska dla zabaw sportowych młodzieży, świetlic dla nieczyn. pozbawionych światła w domu itp.

Po wyczerpaniu porządku obrad i udzieleniu komisji odpowiednich dyrektyw posiedzenie zamknięto.

Podziękowanie. Zarząd Związku Drukarzy składa niniejszem serdeczne podziękowanie: ks. kan. Ciesielskiemu za piękną i życzliwą przemowę, wygłoszoną podczas niedzielnego nabożeństwa na intencję Związku, oraz pp.: Teofilowi Rezierowi (skrzypki), Władysławowi Zielińskiemu i chórowi amatorskiemu za bezinteresowne wykonanie podmiotych pieśni religijnych na chórze.

Z zebrań Związku drukarzy.

W ub. niedzielę, w sali Stow. Rzem. Przem. w obecności 50 osób odbyło się pierwsze organizacyjne zebrań drukarzy częstochowskich. Zebranie zgał p. J. Kaczor, omawiając cele związku i stan drukarzy.

Na przewodniczącego powołano przez aklamację p. A. Polakowskiego, który zaprosił na asesorów pp. Szmigulskiego i Gordona, pióro trzymał p. Wołkowiński.

Po ukończeniu się przyjazdu zebrań, p. Wołkowiński odczytał depesze od związków drukarzy z mm. Warszawy, Lublina, Łodzi, Piotrkowa i Włocławka, witające nowopowstały związek drukarzy.

Następnie przystąpiono do wyborów Zarządu za pomocą tajnego głosowania, które dało wynik następujący: Na prezesa wybrano p. W. Zielińskiego; zarząd stanowią pp. S. Wołkowiński - sekretarz (27 gt.), W. Szmigulski - skarbnik (28 głosów), J. Kaczor (28 gt.), J. Nowacki (26 gt.), F. Gordon (27 gt.), K. Kepiński (23 gt.), B. Radwański (19 gt.), J. Piecuch (21 gt.), J. Wójcikowski (15 gt.) i J. Wiktor (19 gt.).

W dalszym ciągu obrad ustanowiono wpisowe do Związku na 3 mk. i tygodniową składkę na 50 fen.

W wolnych wnioskach przemawiali pp.: Szmigulski, Nowacki, Kaczor i Polakowski, omawiając strony techniczne i warunki pracy drukarskiej. Na tem zebrań o godz. 6-ej wieczorem zostało zamknięte.

Z zabawy akademickiej. Nie dzielna zabawa akademicka w parku S-go Maja cieszyła się nadzwyczajną frekwencją publiczności, zwabionej szumną zapowiedzią afiszową, tudzież ulicznymi demonstracjami pp. akademików!

Przyznać trzeba, że zabawa urządzona była z wielkim nakładem starań i zabiegów! Liczne atrakcje, jako to: dwie orkiestry uczniowskie, loteria fantowa, confetti, poczta, popisy gimnastyczne i t. p. — złożyły się na nader urozmaicony program.

To też bawiono się z zyciem i ochotą! Confetti spływały się z zaciśniętych pięści, jak z rogu obfitości; Tu i tam rozlegały się rżgające chichoty: „Ach, pan mi do ust nasyłał... albo: „ostroźnie: do kapelaszki...”

Teatr „**PARYSKI**” Ulica Panny Marji
— Nr. 19. —

Program od wtorku 24-go do Piątku
27-go Września r. b. włącz.

Tylko 4 dni! Słynna amerykańska śerja „World”

„Spotwarzona”

Wzruszający dramat małżeński w 4-ch dużych częściach.

Nad program: **Pikuś i nowa moda** Przewyborna komedia w 2-ch częściach.

ANONS: wkrótce wystawiony zostanie wspólny dramat życiowy p. t. „Skazaniec losu” W roli głównej utalentowana i uroczą **LEDY NORY**.

Muzyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją
p. Czesława Zaka.
Słuchacza Konserwatorium Warszawskiego.

Dla dzieci wejście wzbronione.

szczególne w programach.
Bufet cukierny przy teatrze

Teatr „**ODEON**” ul. Panny Marji № 27. Od piątku 20 do piątku 27 września

Największa Sensacja Sezonu

Carska Faworyta

Dramat dworski w 6-ciu aktach na tle zakulisowego życia cara **MIKOŁAJA II-go**
Scenarzysta **STANISŁAWA Kozłowskiego.**

OSOBY:

Car, władca wschodu **Władysław Walter**
Carowa jego żona **Iza Kozłowska**
Carewicz, jego syn **Józef Węgrzyn**
Olga **Maria Hryniewiczówna**
Zenia jego córki **Janina Józwiakówna**
W. Książę Konstanty **Stan. Knake-Zawadzki**
Matylda Krzesińska **Halina Brucówna**

Feliks Krzesiński jej ojciec **Paweł Owerto**
Adela, jej matka **Wanda Szymborska**
Woroncow, minister dworu **Jerzy Leszczyński**
Lejb-medyk, lekarz nadworny **Witold Kuncewicz**
Kasztelan Sujska, frejlina dworu **Helena Sulima**
Własowa frejlina dworu **Seda Broniszówna**
Własow, adiutant **Stanisław Czapelski**

Szczeg. w program. W aktach II-im i IV-ym **Tańce w balu balmeistrza P. Zolicha** Szczeg. w program.

Pomimo niesłuchanie kosztownej dzierżawy obrazu, ceny miejsc pozostają bez zmiany.

Dla dzieci wejście wzbronione.

W celu uniknięcia natłoku, uprasza się o przybycie na wczesniejsze seanse.

Teatr „**PANORAMA**” ul. Panny Marji Nr. 75.

Tylko 3 występy!

dnia 22-go, 23-go i 24-go września 1918 r.

Towarzystwo Artystów Warszawskich.

Teatrów „VARIETE”

pod dyrekcją **JERZEGO ŁĘTOWSKIEGO.**

Szczegóły w afiszach, początek o godz. 7 i pół po poł.

Stanisław Rumszewicz

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękną 7.

(I. piętro front obok Sądu Pok. II Okr.

Przyjmuje od 2-ej do 5 południem
z wyjątkiem niedziel i świąt.



ponieważ pojawiły się opako-
wania do Irysów Indzaco
podobne do moich, zatem u-
praszam o zwrócenie uwagi
Szanownym moim odbiorcom
na firmę i znak ochrony

Mieczysław Weber
Fabryka cukrowa
ulica Panny Marji 46 20

**LABORATORIUM dla PRZEMYSŁU i
HANDLU** Stow. Kupców Polaków w War-
szawie oddział w Częstochowie (Centralna 5 i p.)
przyjmuje przedmioty do analizy codziennie od
godz. 3-ej do 8-jej p.p. 026-

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański sklep d
kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pian-
na maszyny do szycia i t. p. po cenach u-
miarkowanych, oraz poleca całkowite umeblowa-
wanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji
Nr. 50. 416-

!!! Kres Wyzyskowi !!!

Każdy może mieć bardzo tanio 1/4 kilo
(10 pudełek) idealnej wiedeńskiej pas-
ty do obuwia z jednej tabletki

„LURION”

sposób użycia przy tabletkach podany,
żądać w składach aptecznych i skle-
pach spożywczych.

DOKTOR

Paweł Broniatowski

w **CZĘSTOCHOWIE**
ul. Panny Marji № 21.

**Choroby skórne weneryczne
i dróg moczowych.**

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu. 877-

**W Częstochowie p. ul. (Tea-
trainej) ob. Kościuszki do
sprzedania Dom 2 pię-
Oferty Go- Dom 2 pię-
niec Częstochowski pod
„Szkoła” 058-**

Redaktor i Wydawca **F. D. Wilkoszewski.**

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”